

# HALINA ZAWADZKA. POSTAWY

## SCENARIUSZ ZAJĘĆ

**Autorka:** Katarzyna Niewczas

**Czas trwania:** 90 minut

Scenariusz nie precyzuje dokładnej długości trwania poszczególnych kroków, zostawiając to doświadczeniu osoby prowadzącej.

### Cele edukacyjne:

- zdobycie podstawowej wiedzy na temat wydarzeń oraz procesów historycznych, które wpływały na stosunek Polaków do Żydów podczas Zagłady;
- zdobycie podstawowej wiedzy na temat spektrum postaw Polaków w stosunku do Żydów w trakcie Zagłady, a także konsekwencji tych postaw dla Żydów;
- budowanie empatycznego spojrzenia na doświadczenia mniejszości.

### Potrzebne materiały:

- Prezentacja (**ZAŁĄCZNIK 1**)
- Pytania do fragmentów filmu (**ZAŁĄCZNIK 2**)
- Karty pracy (**ZAŁĄCZNIK 3**)
- Wybrane fragmenty z filmów edukacyjnych (opcjonalnie)

**WAŻNE!** Scenariusz zajęć odwołuje się do cyklu filmów edukacyjnych „W ukryciu. Historie Ocalałych i Sprawiedliwych” wyprodukowanego przez Muzeum POLIN. Może być jednak używany niezależnie od niego, dlatego pracę z wybranymi fragmentami filmów oznaczyliśmy jako opcjonalną.

### Przebieg zajęć

1. Moduł wstępny: wprowadzenie.
2. Moduł pierwszy: praca z treścią prezentacji.
3. Moduł drugi: praca w grupach z wykorzystaniem wspomnień Haliny Zawadzkiej.
4. Moduł podsumowujący: rozmowa na forum o utworze muzycznym.

## PRZEBIEG LEKCJI – OPIS SZCZEGÓŁOWY

### Moduł wstępny: wprowadzenie

Przedstaw klasie temat i cele zajęć oraz metody, którymi będziecie pracować. Zapisz na tablicy hasło: „czerń – światło – spektrum szarości” i zapytaj grupę, jak można rozumieć te słowa w kontekście tematu zajęć: postawy.

Zbierz pierwsze skojarzenia uczniów i uczennic, podsumuj i krótko je skomentuj. Możesz odnieść się do tematu zróżnicowania postaw, a także do wątku postaw niejednoznacznych („spektrum szarości”), które nie mieszczą się w ostrych kategoriach.

Szczegółowe omówienie hasła zapisanego na tablicy pojawi się w ćwiczeniu z modułu drugiego. Zapowiedz grupie, że wrócić do jego interpretacji w kolejnych ćwiczeniach, po zapoznaniu się z materiałem faktograficznym.

### Moduł pierwszy: praca z treścią prezentacji

W **załączniku 1** znajdziesz prezentację, dzięki której uczniowie i uczennice poznają historię Haliny Zawadzkiej, autorki wspomnień „Ucieczka z getta” (Ośrodek Karta, 2001). Prezentacja składa się z informacji dotyczących kontekstu historycznego i wybranych informacji na temat życiorysu Haliny Zawadzkiej. Przygotowaną prezentację możesz wykorzystać na różne sposoby, w zależności od specyfiki i potrzeby klasy, w której przeprowadzasz zajęcia:

- prezentacja może być wyświetlona na rzutniku dla całej grupy i obejrzana z osobą prowadzącą zajęcia;
- prezentacja może być przekazana w formie cyfrowej uczniom i uczennicom, którzy zapoznają się z nią w parach podczas lekcji, a po czasie przeznaczonym na samodzielną pracę, podsumowują ją na forum z osobą prowadzącą zajęcia;
- prezentacja może być przekazana w formie cyfrowej uczniom i uczennicom do samodzielnego zapoznania się w domu, poprzedzając lekcję, na której zostanie ona omówiona wraz z załączonymi w dalszej części scenariusza fragmentami książki „Ucieczka z getta”; przy wybraniu tego formatu ważne jest wspólne podsumowanie z klasą treści prezentacji przed rozpoczęciem pracy ze wspomnieniami.

**OPCJONALNIE:** podsumowaniem tej części zajęć może być praca z fragmentem filmu edukacyjnego „Zdjęcie” i omówienie jednego z utworów muzycznych, który się w nim pojawia. Zaproponuj klasie wspólne wysłuchanie piosenki, którą stworzyli bohaterowie filmu po poznaniu historii Końskich – fragment od 08:27 do 10:20. Wyświetl lub rozdaj klasie, a następnie omów pytania zebrane w **załączniku 2**.

### Propozycja omówienia pytań do utworu muzycznego:

- Co to znaczy, że „kiedyś Polska innym krajem była”? Na czym polega ta różnica?

Utwór odnosi się do zróżnicowania etnicznego II Rzeczypospolitej. Zgodnie ze spisem powszechnym z 1921 roku Polacy stanowili w niej 69% ludności, Ukraińcy 15%, Żydzi 8%, Białorusini 4%, a Niemcy 3%. Po II wojnie światowej, na skutek Zagłady, zmiany granic oraz przesiedleń, Polska stała się państwem niemalże jednolitym pod względem narodowościowym i etnicznym.

- „Zaczyna się powoli, od nacji, segregacji, a kończy się w obozach śmierci oraz pracy”. Do jakich wydarzeń historycznych i procesów społecznych odnosi się ten fragment?

Fragment odnosi się bezpośrednio do historii Zagłady. Masowe morderstwa ludności żydowskiej poprzedzone były kilkuletnią antysemitką propagandą, a także stopniowo wprowadzaną przez III Rzeszę legislacją, w której prawa należne jednostce zależne były od jej pochodzenia. Proces ten widoczny jest również w historii innych ludobójstw. Wyodrębnianie grup społecznych, stosowanie mowy nienawiści i przyzwolenie na przemoc wobec ich przedstawicieli, poprzedzały każdą ze znanych nam zbrodni tego typu.

- „Więc bądź czujna, bo od słów się zaczyna”. Do czujności na jakie zjawiska zachęca utwór? Co możemy zrobić?

Wezwanie z utworu może być rozumiane jako czujność na wszelkie przejawy uprzedzeń, również te w usłyszanych wypowiedziach. Rada Europy definiuje jako mowę nienawiści wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji.

Z badań nad tym zjawiskiem wiemy, że akceptowanie mowy nienawiści ma realne konsekwencje. Powoduje utrwalanie się stereotypów i uprzedzeń, ogranicza poziom społecznej akceptacji dla osób należących do grup mniejszościowych, a także może prowadzić do tzw. zbrodni z nienawiści. Czujność może oznaczać uważność na wypowiedziane, ale także słyszane czy czytane/pisane słowa. Uważność na mowę nienawiści to po pierwsze zauważanie, a następnie nazywanie zjawiska. Kolejnym krokiem reagowania na nie jest zgłaszanie publicznej mowy nienawiści odpowiednim instytucjom, a także wyrażanie próśby o zmianę sposobu wypowiedzi w rozmowach prywatnych.

### **Moduł drugi: lektura fragmentów wspomnień Haliny Zawadzkiej „Ucieczka z getta”**

W **załączniku 3** znajdziesz dwa rodzaje karty pracy (A i B) z wybranymi fragmentami wspomnień Haliny Zawadzkiej, pt.: „Ucieczka z getta” oraz odniesieniami do krótkich utworów muzycznych, które znalazły się w filmach edukacyjnych z serii „W ukryciu. Historie Ocalałych i Sprawiedliwych” (opcjonalne do użycia). Karty pracy różnią się między sobą fragmentami książki oraz piosenkami oraz pytaniami ułatwiającymi uczniom i uczennicom podjęcie refleksji na temat ich treści. Podczas lekcji zaprosz klasę do pracy w parach i rozdaj każdej z nich jeden z wariantów karty pracy. Zadaniem każdej pary jest przeczytanie zaproponowanych fragmentów, przedyskutowanie/dyskusja nad załączonymi pytaniami i zanotowanie odpowiedzi.

Kiedy pary skończą już rozmowy, stwórz grupy czteroosobowe, tak aby spotkały się w nich zespoły pracujące z innymi wariantami kart pracy (jedna para z kartą pracy A oraz jedna para z kartą pracy B). W nowych grupach, uczniowie i uczennice opowiadają sobie o przeczytanych historiach, wysłuchanych piosenkach oraz własnych wrażeniach na podstawie swoich odpowiedzi na pytania. Po tej wymianie zaprosz chętnych do opowiedzenia na forum o wrażeniach z lektury. Możesz podsumować dyskusję korzystając z zaproponowanego poniżej podsumowania merytorycznego.

Kończąc rozmowę o historii Haliny, zadбай o stworzenie miejsca na refleksję dla grupy. Uczniowie i uczennice zapoznawali się podczas lekcji z trudnym emocjonalnie materiałem. To ważne, aby otrzymali czas i uwagę, aby przyrzeć się temu, jakie reakcje wywołało to w nich samych. Skorzystaj z poniższych pytań:

- Jak się czujesz po poznaniu tych historii?
- Co było dla Ciebie trudne w tych historiach?
- Co było w nich dla Ciebie ważne?

#### Propozycje omówienia pytań do utworów muzycznych:

- Jak w piosence są opisane postawy osób, które spotkała Halina po ucieczce z getta?

Utwór opisuje postawy słowami: „Spotkała na swej drodze niechęć, wrogość i szcucie, ale także życzliwość, poświęcenie i współczucie. I jeszcze obojętność – co to właściwie znaczy?”

- W jakim stopniu ta kategoryzacja postaw pasuje do treści wspomnień, z którymi się zapoznaliście?

Grupa zapoznaje się z trzema fragmentami wspomnień. Pierwsze opisuje fryzjera, który ufarbował włosy Haliny, pomagając w ten sposób ukryć jej tożsamość. Mężczyzna przyjął zapłatę za usługę, nie zadając pytań, a przede wszystkim, co Halina odnotowuje z ulgą, nie donosząc na nią. Jego postawę możemy określić jako obojętność, jednak jego zachowanie sprzyja bohaterce, pomaga jej nadal ukrywać się, nie naraża jej na dodatkowe niebezpieczeństwo.

Drugi fragment opisuje Stanisława, mężczyznę, który zorganizował dla Haliny fałszywe dokumenty. Stanisław otwarcie pomaga bohaterce, zapewnia jej możliwość dalszego ukrywania się po „aryjskiej stronie”. W swojej wypowiedzi odnosi się również do najbliższego otoczenia dziewczyny, opisując je jako nieprzychylnie i nalegając na wielką ostrożność w stosunku do sąsiadów.

Trzeci fragment dotyczy Karola, bliskiego przyjaciela Haliny, który po pewnym czasie znajomości zaczyna otwarcie wygłaszać antysemickie poglądy. Mimo wielu pozytywnych cech i wcześniejszej sympatii dziewczyny do Karola, bohaterka odczuwa jego wrogość. Karol nie wie, że jego opinii wysłuchuje ukrywająca się Żydówka.

- W piosence pada pytanie: „czy strachem można wszystko tak łatwo wytłumaczyć?”. Odnosząc się do przeczytanych fragmentów wspomnień, podsumujcie, co mogło mieć wpływ na postępowanie opisanych przez Halinę osób.

Strach był jednym z powodów nieudzielania pomocy Żydom w czasie wojny. Konsekwencją udzielenia pomocy mogła być nawet śmierć. Znaczącą rolę w tym kontekście odegrał również strach, którego doświadczały również osoby, które decydowały się takiej pomocy udzielić. Przywołane fragmenty, zwłaszcza fragment drugi i trzeci, wskazują jednak na to, że niebagatelny wpływ na negatywne postawy wielu osób miały również uprzedzenia. Powszechność i przyzwolenie na antysemicki język miały bezpośredni wpływ na niskie poczucie bezpieczeństwa Haliny.

- W jaki sposób piosenka opisuje postawy Polaków w czasie wojny?

W utworze padają słowa: „Polski naród, czyli ludzie w złożoności: czerń, światło i pełne spektrum szarości”. Ten fragment zwraca uwagę na zróżnicowanie postaw Polaków. Polacy, tak jak każdy inny naród, są różnorodną grupą, złożoną z osób różniących się statusem społecznym, miejscem zamieszkania, wykształceniem, wyznawanymi wartościami, doświadczeniem życiowym – również ich postawy nie są jednolite. Metaforyczne „czerń” i „światło” to postawy prezentowane przez, odpowiednio, osoby zajmujące się szmalcownictwem, donoszące oraz osoby udzielające pomocy Żydom.

„Pełne spektrum szarości” to obszar postaw niejasnych, niełatwych do kategoryzacji, zmiennych w czasie. Z relacji świadków historii wiemy, że również te postawy, które uznajemy za jednoznacznie dobre lub jednoznacznie złe, w bliższym spojrzeniu mają często w sobie wspomniane „spektrum szarości”, widoczne w złożonych motywacjach, ambiwalentnych uczuciach, zmieniających się w czasie decyzjach.

- W jakim stopniu tak opisane postawy odpowiadają zachowaniu osób przywołanych we wspomnieniach, z którymi się zapoznaliście?

Grupa zapoznaje się z dwoma fragmentami wspomnień. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji na targu. Halina, mieszkając już wówczas u pań Słowik, zostaje rozpoznana jako Żydówka w trakcie robienia zakupów. Chłopak, który ją zauważa, zaczyna na cały głos krzyczeć: „Żydówka”. Halina opisuje jego zachowanie jako pełne radości i zaskoczenia. Jego okrzyk jest bezpośrednim zagrożeniem życia dla Haliny i ukrywających ją osób. Zachowanie chłopca znajduje się po stronie „czerni”. Jego motywacje są jednak inne niż te wspomniane w utworze, gdzie opisane są głównie materialne zyski, stające się udziałem donosicieli oraz szmalcowników („żyto, cukier, 500 złotych, bierz, co znajdziesz, jak ci siedzi”).

Drugi fragment dotyczy momentu, w którym Halina staje na progu domu pań Słowik. Ta historia jest opowiedziana z perspektywy Olgi Słowik, nazywanej w domu Dziunią. Jej narracja pełna jest odniesień do przeżywanych w tamtym momencie emocji. Olga szybko orientuje się, kim jest Halina i doskonale zdaje sobie sprawę, jakie konsekwencje może mieć dla niej udzielenie jej schronienia. Mimo ogromnego strachu, a także nieufności w stosunku do dziewczyny, otwiera przed nią drzwi swojego domu. Jej decyzja ma bezpośredni wpływ na to, że Halina przeżyła wojnę, a samą postawę Olgi umieszcza w obszarze „światła”.

- W piosence padają pytania: „Kim jest bohater i kiedy się pojawia? (...) Czy jest spoza, czy jest jednym z nas?”. Odnosząc się do przeczytanych wspomnień zdefiniujcie, czym było bohaterstwo pań Słowik i jakimi dylematami, trudnościami było obarczone.

Olga i Karolina Słowik zdecydowały się udzielić Halinie Zawadzkiej schronienia w swoim mieszkaniu. Halina ukrywała się w ich mieszkaniu przez całe dwa lata, pozostając „na powierzchni”, korzystając ze sfałszowanych dokumentów, wchodząc w interakcje z sąsiadami. Panie Słowik zostały zaskoczone wizytą Haliny, która otrzymała ich adres od Marii, siostry Olgi i córki Karoliny. Jak się okazało, Maria nie uprzedziła o tym fakcie swoich krewnych. Decyzja o przyjęciu Haliny została więc podjęta przez Olgę w zaskoczeniu i silnych emocjach. Kobieta nie była przygotowana na tę sytuację, nie była ona również efektem jej własnej inicjatywy. Pytania o to, czy była to dobra decyzja, wracały do Olgi i Karoliny niemalże co wieczór, wywołując gwałtowne rozmowy/ burzliwe dyskusje?, w których powracał temat opuszczenia mieszkania przez Halinę. Z czasem relacje między Haliną a paniami Słowik stopniowo się zacieśniały, między kobietami rodziła się przyjaźń i bliskość. Po kilku miesiącach żadna z pań Słowik nie wyobrażała sobie, że mogłyby odmówić Halinie schronienia. Bohaterstwo pań Słowik okupione było więc dylematami i strachem, zwłaszcza w pierwszych tygodniach obecności Haliny w ich mieszkaniu. Mimo tych wątpliwości, kobiety odważnie decydowały się każdego dnia na to, aby dziewczyna pozostawała u nich w domu.

### **Moduł podsumowujący: rozmowa na forum o utworze muzycznym (opcjonalnie)**

Na zakończenie zajęć zaprosz grupę do wspólnego obejrzenia fragmentu filmu edukacyjnego „Zdjęcie” i omówienie jednego z utworów muzycznych, który się w nim pojawia – fragment od 15:24 do 17:10. Po jego obejrzeniu zaprosz grupę do rozmowy na temat współczesnego odbioru historii społeczności żydowskiej:

- W jaki sposób w utworze są opisane reakcje znajomych Kona na jego zainteresowanie historią Zagłady?
- Jak rozumiesz padające w utworze zdanie: „mam wiele wątpliwości co do czasów odrębności”?
- Co sądzisz o hasle: „Bo zapomnieć to też krzywda, bo przemilczeć to też zdrada”?

Propozycje omówienia pytań:

- W jaki sposób w utworze opisane są reakcje znajomych Kona na jego zainteresowanie historią Zagłady?

Znajomi Kona nie rozumieją jego zainteresowania tym tematem, nie traktują go poważnie. Zwracają uwagę na to, że od zakończenia II wojny światowej minęło już bardzo dużo czasu, śmierć jest doświadczeniem dotyczącym każdej społeczności, a problemy związane z historią Zagłady nie dotyczą współczesności.

- Jak rozumiesz padające w utworze zdanie: „mam wiele wątpliwości co do czasów odrębności”?

Wspomniane zdanie może być rozumiane jako odwołanie do mechanizmów społecznych odpowiedzialnych za dyskryminację. Naszą współczesność dzieli od czasów Zagłady bardzo wiele: realia geopolityczne, obowiązujące ustawodawstwo, prawna ochrona mniejszości. Mimo to psychologiczne i społeczne mechanizmy przyczyniające się do wykluczenia pozostają uniwersalne, a dyskryminacja nie jest problemem z przeszłości. Poznanie historii społeczności żydowskiej może wyostrzyć naszą uwagę na przejawy nierówności we współczesnym nam świecie.

- Co sądzisz o hasle: „Bo zapomnieć to też krzywda, bo przemilczeć to też zdrada”?

Każdy z uczestników rozmowy może odbierać to hasło inaczej, głosy w klasie na jego temat mogą się różnić. Jeśli grupie trudno jest się do niego odnieść, możesz skorzystać z wybranych pytań rozwijających to zagadnienie: jak sądzisz, czy historia społeczności żydowskich jest w Polsce zapomniana? Jakie konsekwencje ma milczenie o trudnych wydarzeniach z przeszłości? Dlaczego tak wiele osób nie chce o nich rozmawiać?

**Pytania do utworu muzycznego:**

- Co to znaczy, że „kiedyś Polska innym krajem była”? Na czym polega ta różnica?
- „Zaczyna się powoli, od nacji, segregacji, a kończy się w obozach śmierci oraz pracy”. Do jakich wydarzeń historycznych i procesów społecznych odnosi się ten fragment?
- „Więc bądź czujna, bo od słów się zaczyna.” Do czujności na jakie zjawiska zachęca utwór? Co możemy robić?

**Karta pracy, wersja A**

Przeczytajcie poniższe fragmenty wspomnień Haliny Zawadzkiej, spisane przez autorkę w książce „Ucieczka z getta” (wyd. Ośrodek Karta, Dom Spotkań z Historią, Warszawa 2011), a następnie odpowiedzcie na pytania:

- Jakie wydarzenia są opisane we wspomnieniu?
- Jakie emocje towarzyszą narratorce i pozostałym osobom?
- Jakie decyzje podejmują bohaterowie?
- Jakie motywacje, uczucia, fakty wpływają na podjęcie tych decyzji?

**OPCJONALNIE:** po przeczytaniu tekstów i odpowiedzeniu na pytania, wysłuchajcie utworu muzycznego, do którego odnośnik znajdziecie na końcu karty i porozmawiajcie o nim.

**Fragment I, str. 29**

Utlenianie włosów trwało cały dzień. Gorący perhydrol, którym fryzjer je odbarwiał, parzył mi boleśnie skórę. Cały czas dławił mnie strach. Nie miałam wątpliwości, że w chwili, kiedy usiadłam na fotelu, fryzjer domyślił się, że jestem Żydówką. Jaka inna dziewczyna miałaby długie, tlenione warkocze i czarne odrosty. Śledziłam każdy jego ruch i słuchałam rozmów z klientami. Parę razy wychodził z zakładu i kiedy wracał bez policji, oddychałam z ulgą. Godziny mijały bardzo wolno. Po skończonej robocie moje długie włosy miały naturalny jasny kolor. Fryzjer przyjął zapłatę i pożegnał mnie bez komentarzy. Kiedy wyczerpana wracałam do hotelu, nie mogłam wprost opanować radości, że udało mi się szczęśliwie przejść przez tak niebezpieczny zabieg.

**Fragment II, str. 87**

Pewnego wieczoru przyszedł do nas Stanisław, bliski kuzyn Heleny, właścicielki naszego domu. Był to czterdziestoletni mężczyzna, średniego wzrostu, o ciemnych w pomadowanych włosach i z krótkim wąsikiem.

Byłam przygotowana na jego przyście, wiedziałam, że działa w podziemiu. Dziunia powiedziała mu otwarcie, kim jestem i skąd wzięłam się w jej domu. Doradzał, aby ograniczyć do minimum liczbę osób wtajemniczonych w moją sytuację. Ostrzegał przed sąsiadami, szczególnie przed Heleną, która do tego stopnia nienawidziła Żydów, że mogła być niebezpieczna.

Stanisław przyrzekł, że wykorzysta swoje kontakty, by zdobyć dla mnie autentyczne dokumenty. Radził, abym do tego czasu jak najmniej wychodziła. Żegnając się, jeszcze raz zalecił nam wielką ostrożność i dodał, że w tym domu ściany mają uszy, a ludzie niebezpieczne charaktery. Życzył mi wiary w szybkie zakończenie wojny, zapewniając, że niedługo da znać o postępie sprawy.

Tej nocy rozmowa za ścianą między Dziunią i panią Karolą miała trochę inny charakter. W odpowiedzi na nalegania matki, abym opuściła jej dom, Dziunia prosiła ją o krótką zwłokę – do czasu, aż dostanę nowe dokumenty. Sprzeciw starszej pani był stosunkowo słaby.

W ten sposób dowiedziałam się, że otrzymałam prawo tymczasowego pobytu. Moja wdzięczność była wielka, ale przygniatał mnie problem, co zrobię po uzyskaniu papierów.



### Fragment III, str. 128-129

Pewnej słonecznej niedzieli Karol zaprosił mnie na spacer i od tego czasu utarł się zwyczaj, że razem spędzaliśmy niedzielne popołudnia. Miał około czterdziestu lat i robił wrażenie miłego, łagodnego, dobrodusznego człowieka. Opowiadał mi, jak po śmierci rodziców musiał zająć się młodszą siostrą; wzruszała mnie ta rodzinna historia.

Ogólna opinia o Karolu była pozytywna i sąsiedzi od razu określili go jako mojego „starające się”. Kiedy przechodziliśmy razem przez podwórze, witali nas z aprobatą. (...) Wraz z upływem tygodni Karol coraz bardziej tracił – cechujące go na początku wobec mnie – zażenowanie i rezerwę. Częściej mówił o swoich uczuciach, myślach i planach. Ja również coraz bardziej przyzwyczajałam się do tego miłego człowieka. Czasem nawet wydawało mi się, że ktoś tak porządny jak on mógłby zaakceptować prawdę o mnie.

Pewnego razu poszliśmy w niedzielę na daleki spacer i znaleźliśmy się na szczycie wzgórza, skąd otwierał się piękny widok na całą okolicę. Usiedliśmy tam, żeby odpocząć i Karol pokazywał mi poszczególne części miasta i olbrzymie tereny fabryki zbrojeniowej. Niespodziewanie zmienił temat rozmowy. Z pasją zaczął mówić o swojej nienawiści do Niemców za ich brutalne niszczenie kraju, zrujnowanie jego osobistego życia i kariery zawodowej. Jednak, mimo że całym sercem uważał ich za wrogów, w jednej dziedzinie czuł dla nich prawdziwą wdzięczność. Uważał, że wykonali dla Polski zbawienną robotę oczyszczając ją z Żydów.

- Niedawno na tym wzgórzu – opowiadał – Niemcy wymordowali setki Żydów. My, Polacy, powinniśmy postawić tutaj pomnik Hitlerowi za to, że rozwiązał za nas problem żydowski. Dzięki niemu wolna Polska będzie na zawsze bez Żydów.

Jego zazwyczaj łagodna twarz była teraz pełna nienawiści. Była to nienawiść do mego narodu. Szczęśliwie tym razem nie oblała mnie fala gorąca i nie drgnął żaden muskuł na mojej twarzy. Słuchając go byłam tak spokojna, jakbym całkowicie podzielała jego uczucia. Widziałam, że Karol nie spodziewa się po mnie żadnej innej opinii na ten temat. Już kilka razy słyszałam zdanie o pomniku dla Hitlera z wdzięczności za wymordowanie Żydów. Pierwszy raz miało to miejsce w pociągu do Warszawy, później słyszałam je od sąsiadów na podwórzu naszego domu, teraz wypowiedział je Karol Cadrzyński. Miałam wrażenie, że ta opinia staje się powszechna. Przeraziło mnie, jak mała grupa porządnych ludzi, do której należała Dziunia, jej matka, siostra i Stanisław, w morzu ludzi nienawidzących Żydów.

**OPCJONALNIE:** wysłuchajcie utworu muzycznego z filmu edukacyjnego „Halina” – fragment od 11:55 do 13:00 i przedyskutujcie poniższe pytania.

- Jak w piosence opisane są postawy osób, które spotkała Halina po ucieczce z getta?
- W jakim stopniu ta kategoryzacja postaw pasuje do treści wspomnień, z którymi się zapoznaliście?
- W piosence pada pytanie: „czy strachem można wszystko tak łatwo wytłumaczyć?”. Odnosząc się do przeczytanych fragmentów wspomnień podsumujcie, jakie czynniki wpływały na postępowanie opisanych przez Halinę osób.

**Karta pracy, wersja B**

Przeczytajcie poniższe fragmenty wspomnień Haliny Zawadzkiej, spisane przez autorkę w książce „Ucieczka z getta” (wyd. Ośrodek Karta, Dom Spotkań z Historią, Warszawa 2011), a następnie odpowiedzcie na pytania.

- Jakie wydarzenia jest opisane we wspomnieniu?
- Jakie emocje towarzyszą narratorce i pozostałym osobom?
- Jakie decyzje podejmują bohaterowie?
- Jakie motywacje, uczucia, fakty wpływają na podjęcie tych decyzji?

**OPCJONALNIE:** po przeczytaniu tekstów i odpowiedzeniu na pytania, wysłuchajcie utworu muzycznego, do którego odnośnik znajdziecie na końcu karty i porozmawiajcie o nim.

**Fragment I s. 114-115**

Kiedy już płaciłam za ostatnie zakupy, usłyszałam nagle blisko siebie głośny krzyk. Wyraźne słowa przeszły mnie jak rewolwerowy pocisk:

– Żydowa, patrzcie, tam stoi Żydowa!

Natychmiast odwróciłam się i spojrzałam w kierunku, skąd dochodził głos. Parę metrów ode mnie stał kilkunastoletni chłopak. Jego oczy patrzyły prosto na mnie. Jego wyciągnięta ręka wskazywała mnie. Jego oskarżenie dotyczyło mojej osoby. Jego twarz promieniowała przy tym nieukrywaną radością – widać było, że jest ubawiony swoim zaskakującym odkryciem.

Głośne wołanie chłopca, które rozległo się po całym rynku, przeraziło mnie, ale równocześnie jego rozbawiona twarz wywołała we mnie niepokonaną złość. Ten smarkacz zagroził nagle mojemu życiu, a może życiu Dziuni i jej matki. Dla własnej zabawy i uciechy wystawił nas na śmiertelne niebezpieczeństwo. Nie miałam sekundy do stracenia. Wszystko zależało od mojej natychmiastowej reakcji. Pozwoliłam, aby instynkt i wściekłość pokierowały moim postępowaniem.

Błyskawicznie znalazłam się przy chłopcu, który stale jeszcze miał wyciągniętą rękę i usta otwarte do krzyku. Zaczęłam ze złością popychać go i szarpać za kłapy ubrania. Krzyczałam mu przy tym prosto w twarz, ale tak głośno, aby wszyscy wokół słyszeli: „Do jasnej cholery, gdzie jest ta parszywa Żydów, prędko, bo nam ucieknie”. (...)

Wreszcie kompletnie przerażony chłopiec, jękając się, powiedział, że wcale nie widział Żydówki. (...) Chłopiec tak szybko znikł mi z oczu, że nie zdążyłam nawet zobaczyć, w którą stronę uciekł. Poprawiłam chustkę na głowie i bardzo wolno wyszłam z rynku. (...) Dopiero wtedy mój organizm zareagował na przeżyty wstrząs. Nogi ugięły się pod mną, jakbym za chwilę miała stracić równowagę. Trzęsły mi się ręce i nie mogłam utrzymać koszyka. Zakupy rozsypały się. Skuliłam się i starałam opanować drżenie rąk, słabość nóg i wzmagające się mdłości. Wolno wracałam do siebie.

**Fragment II, s. 139-140**

Minął rok od tej zimowej nocy, kiedy zjawiałam się u pań Słowik. Wyraźnie pamiętałam chwilę, gdy weszłam do ich czystego, jasnego, ciepłego pokoju i wrażenie, jakie on na mnie wywarł. Od pierwszego momentu to mieszkanie stało się dla mnie najbezpieczniejszym miejscem na ziemi. Wydawało mi się ono magicznym spełnieniem marzeń, którymi żyłam od czasu ucieczki z getta.

Widziałam, że moje zjawienie się przeraziło i zdenerwowało obie kobiety. Czułam ich niechęć do mnie i widziałam ich strach. Mimo to wiedziałam, że za wszelką cenę muszę tutaj pozostać. Instykt samozachowawczy podpowiadał mi, abym była bezwzględna. Kazał mi trzymać się rękami i nogami tego, co nagle znalazłam. Czułam, że powinnam być ślepa i głucha na wszystko, co stało się temu na przeszkodzie. Postanowiłam wówczas, że nie wyjdę dobrowolnie z tego mieszkania.

Rocznica mego zjawienia się musiała również u Dziuni wywołać reminiscencję. Pewnego wieczoru, kiedy zostaliśmy same w kuchni, zaczęła mówić o swoich odczuciach tamtej pamiętnej nocy.

Zrozumiała, kim jest ta nieznajoma Maria, która rzekomo przyjechała do niej z Warszawy, jeszcze wtedy, gdy stałam po drugiej stronie zamkniętych drzwi. Moje nagłe pojawienie się zaskoczyło ją, przeraziły ją konsekwencje z tym związane. Starła się ukryć strach, aby nie wywołać podejrzeń u gospodyni i nie pogłębiać widocznego przerażenia matki. Kiedy zamknęła drzwi na korytarz i w oświetlonym pokoju po raz pierwszy spojrzała na mnie, jej przerażenie się spotęgowało. Zobaczyła bowiem w mojej twarzy i w zachowaniu odpychającą agresywność, niemal wrogość. Miała poczucie, że grozi jej bezpośrednio, fizyczne niebezpieczeństwo z mojej strony. Stała przed nią Żydówka a za wpuszczenie jej do mieszkania Niemcy mogli ukarać śmiercią całą rodzinę. I w dodatku osoba niosąca z sobą takie zagrożenie miała – jak to określiła Dziunia – „twarz bandyty”.

Nie wiedziała, jak na to wszystko zareagować. Nie była zdolna wyrzucić mnie z powrotem tam, skąd przyszłam. Bała się mnie, Heleny i całej tej sytuacji, w której niespodziewanie się znalazła. Starła się ukryć przed matką strach i bezradność. Postanowiła przede wszystkim nie przedłużać mojej obecności w pokoju i kazała mi położyć się spać. Później, pod osłoną ciemności, starała się opanować przerażenie. Pocieszała się myślą, że będę u niej tylko jedną noc i nazajutrz Sara zabierze mnie do siebie.

Wspomnienia Dziuni były dla mnie zaskoczeniem. Dowiedziałam się, jak wyraźnie wyczytała z mojej twarzy to, co – jak mi się wydawało – udało mi się przed nią ukryć. Przyznałam jej teraz, że właściwie oceniła moje uczucia.

Fakt, że mogłam szczerze jej to powiedzieć, pozwolił mi w pełni docenić zaistniałe zmiany. Po upływie roku nie tylko jeszcze mieszkałam ze spotkanymi tu kobietami, ale stałyśmy się sobie bardzo bliskie.

**OPCJONALNIE:** wysłuchajcie utworu muzycznego z filmu edukacyjnego „Sprawiedliwi” – fragment od 03:57 do 06:10 i przedyskutujcie poniższe pytania.

- W jaki sposób piosenka opisuje postawy Polaków w czasie wojny?
- W jakim stopniu tak opisane postawy odpowiadają zachowaniu osób przywołanych we wspomnieniach, z którymi się zapoznaliście?
- W piosence padają pytania: „Kim jest bohater i kiedy się pojawia? (...) Czy jest spoza, czy jest jednym z nas?”. Odnosząc się do przeczytanych wspomnień zdefiniujcie, czym było bohaterstwo pań Słowik i jakimi dylematami, trudnościami było obarczone.